



RODZINKA



Biuletyn do użytku wewnętrznego

• numer 3/2024

• grudzień 2024

**Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi.
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!**



**Szanowni Małżonkowie,
Drogie Rodziny, Czcigodni
Kapłani!**

Przyjmijcie od nas najserdeczniejsze życzenia; niech prawdziwe światło przybywającego Jezusa rozjaśni Waszą codzienność.

Niech radość z Narodzenia Pańskiego wypełni Wasze domy miłością, ciepłem i nadzieją.

Niech Boże błogostawieństwo towarzyszy Wam każdego dnia w Nowym 2025 Roku.

Wesołych Świąt! ■

Ks. Wenancjusz Zmuda - moderator diecezjalny DK

Ks. Paweł Rybka - moderator diecezjalny RŚŻ

Agnieszka i Rafał Staszewscy - para diecezjalna DK

40 lat minęło jak jeden dzień...

W kwietniową niedzielę 2024 r. radowali się bogactwem doświadczeń okresu od powstania pierwszego kręgu Domowego Kościoła w MBKM, aż do dnia dzisiejszego, kiedy to nasza Wspólnota jednoczy w sobie małżeństwa w sześciu kręgach. Dziękowaliśmy Bogu najpierw podczas uroczystej Eucharystii za wielość darów od Niego otrzymanych przez te lata. Za każde małżeństwo, które przez chwilę lub przez długie lata będąc na drodze formacji DK doświadczyło miłości Boga, Jego prowadzenia, przemiany serca... Za ubogacanie się wzajemne świadectwem innych rodzin... Za każdego kapłana, który nam towarzyszył na spotkaniach... Za wszystkie dzieci i młodzież z naszych rodzin... Za tych, którzy już cieszą się obecnością Boga w

niebie ... Podczas wspólnego biesiadowania w restauracji „Przy Wiatraku” każdy z kręgów podzielił się wspomnieniami minionych lat przeżywanych we Wspólnocie oraz obecną sytuacją małżeństw go tworzących. Było dużo uśmiechu, jak również dumy z tego czego udało się dokonać w parafii, w naszych domach, małżeństwach... Dzieleniu towarzyszył wspólny śpiew uwielbienia. I czekamy już z niecierpliwością, aż kolejne małżeństwa będą chciały dołączyć do wspólnej przygody odkrywania obecności Boga w naszych rodzinach. Zapraszamy do Wspólnoty. ■

Ania Myszko
Wspólnota DK w parafii
Matki Boskiej Królowej Męczenników



DAĆ SIĘ ŁAMAĆ – świadectwo z ONŻ II° w Białym Dunajcu

Rekolekcje formacyjne są dla nas szczególnym zobowiązaniem. Nie tylko dopełniają comiesięczne spotkania kręgu, ale są też czasem niezwykłego zbliżenia się do Boga i współmałżonka. Dlatego z wielką radością, w środku nocy, z zaspanym dwu- i trzylatkiem w fotelikach – Karolem i Ignacym - ruszyliśmy do Białego Dunajca, gdzie w dniach 28.06-14.07 uczestniczyliśmy w rekolekcjach OAZY NOWEGO ŻYCIA II stopnia.

Na różne sposoby Bóg docierał do nas w tym czasie, ale niezwykle jest to, że pomimo iż jesteśmy różni, obdarzeni inną wrażliwością, to Duch Święty poruszał nas dokładnie w tych samych momentach i sprawiał że rezonowały w nas dokładnie te same słowa. Już 3. dnia padło zdanie, które w zasadzie stało się niejako refrenem naszych rozmów i modlitw: „Jeśli nie dajesz się łamać tak jak Chrystus, to nie rozumiesz Eucharystii”. Obojgu nam wybrzmiały te słowa na tyle wyraźnie, że musieliśmy zmierzyć się z nimi i postawić sobie ważne pytanie. Może właśnie do owego dawania się łamać, mamy wyjść z naszych niewoli: egoizmu i braku poczucia własnej wartości?

Każde z nas potrzebowało przeżycia swojego Exodusu, przechodzenia z osobistych zniewoleń ku wolności, aby zrozumieć, że to właśnie gotowość łamania jest tym, co Bóg chce w nas wyzwolić. I chociaż tak wiele mamy jeszcze różnych niewoli i tak słabi nadal jesteśmy, to głęboko wierzymy, że podczas tych rekolekcji On wyprowadził nas do bycia bezinteresownym darem z siebie. Darem dla współmałżonka, naszych synów, i wszystkich tych do których będziemy posyłani.

Na to ogromne pragnienie jakie nam Bóg zaszczerpił, mogliśmy odpowiedzieć już po kilku dniach, kiedy postanowiliśmy podczas dnia wspólnoty w Ludźmierzu, z kandydatów stać się członkami Krucjaty Wyzwolenia Czło-

wieka. Jak piękne jest przychodzenie Jezusa do naszego małżeństwa właśnie poprzez to dzieło! Moment w którym spotkał się nasz wzrok, po wyrażeniu względem siebie pragnienia wstąpienia do KWC jako członkowie, to moment spojrzenia w Jezusowe oczy. Nie mamy cienia wątpliwości, że w takich chwilach On sam przychodzi we współmałżonku. Towarzyszący nam podczas składania deklaracji członkowskich uśmiech i pokój serca były niezwykłym doświadczeniem, które tylko utwierdziło, że do takiego daru z siebie zostaliśmy zaproszeni. Byliśmy w tym prawdziwie wolni i jesteśmy ogromnie wdzięczni za tę łaskę!

W dniu odjazdu przeżywaliśmy naszą 6. rocznicę ślubu i mamy przekonanie, że ofiarowaliśmy sobie wzajemnie cudowny prezent, jakim jest szczerze pragnienie, by dla siebie dawać się łamać. Mamy nadzieję, że nie zmarnujemy owoców naszej Paschy, rekolekcyjnego bycia z Jezusem, który wyzwala. Chwała Panu! ■

Joanna i Bartłomiej Jasińscy



Świadectwo ONŻ III° Włochy AD'2024

Rekolekcje ONŻ IIIo przeżywalismy po raz pierwszy, mimo tego, że we wspólnocie Domowego Kościoła jesteŝmy juŝ kilkanaŝcie lat. Wybralismy rekolekcje we Włoszech, poniewaŝ pragnieniem naszym było poznanie miejsc ŝycia i ŝmierci pierwszych Chreŝcĳjan, Ŝwiętych i Męczenników.

Przekazane w trakcie rekolekcji treści zarówno przez księdzę Janusza Konysza oraz moderatorów i uczestników rekolekcji, a takŝe miejsca które odwiedzilismy, w których się modlilismy, które mogliŝmy zobaczyċ, wręcz dotknąć, uporządkowały nam wiedzę o początkach chreŝcijaństwa. Ale wiedza historyczna to tylko jeden z aspektów tych rekolekcji. Drugim było uŝwiadomienie sobie JEDNOŝCI KOŝCIOŁA. Dopiero tu zrozumieliŝmy znaczenie przedstawiania razem Ŝw. Piotra i Ŝw. Pawła, to, że ich odmiennoŝć Bóg wykorzystuje do budowania i strzeŝenia jednoŝci Koŝcioła. Waŝnym teŝ było odczytanie roli Maryi jako nowej Ewy - czystej i nieskalanej grzechem, łączącej wszystkich w maczynych ramionach, przez łagodnoŝć, cichoŝć ale i cierpienie prowadzącą do JEZUSA.

Poznane ŝwiadectwa ŝycia wybranych przez Jezusa apostołów, pierwszych chreŝcĳjan i ŝwiętych, ich przemiany duchowe oraz wiara częŝto prowadząca do męczeńskiej ŝmierci uŝwiadomiły mi, że ONI umierali za wiarę, ŝeby JA mogła ŝyċ. Ŝeby JA mogła wierzyċ w Jezusa jako Syna Boga Ojca, ŝeby została zbawiona. Uŝwiadomiłam sobie, że gdyby nie pierwsi uczniowie, pierwsi chreŝcĳjanie, to wiara by do dziś prawdopodobnie nie przetrwała. Ja wierzę, bo ktoś mi tę wiarę przekazał. Ŝwiadomoŝć wiary w JEDNEGO BOGA z ludźmi ŝyjącymi tysiące lat temu dała mi tylko potwierdzenie tego, że Jezus ŝył i był Synem Boŝym i ŝyje do dziś!

Najgłębszym przeŝyciem duchowym podczas Oazy IIIo była Msza ŝwięta w Katakumbach ŝw. Kaliksty. Dała mi poczucie przeŝycia Eucharystii w jednoŝci ze wspólnotą 500 tys. Chreŝcĳjan złożonych do grobu w tym miejscu. Czulaŝm, że bylam u nich w goŝcinie, a Jezus przygotował dla nas wspólną wieczerzę.

Głęboko przeŝyłam równieŝ modlitwę w Lanciano, miejscu gdzie na początku VIII w. kapłanowi, który zwątpił w przemienienie, Pan Jezus objawił swą obecnoŝć przemieniając opłatek chleba w prawdziwe ludzkie, Swoje ciało – płat przekroju Serca, a wino w swojĄ Krew. Ŝwiadomoŝć, że tu, przy tym kamiennym ołtarzu „stał” Pan Jezus... objawił się aby ten wybrany kapłan uwierzył, jak apostoł Tomasz. Aby i moja wiara była umocniona. Po raz kolejny uŝwiadomiłam sobie, że Bóg jest wszędzie – w nas i wokół nas, w kaŝdym człowieku, w kaŝdym miejscu i sytuacji. Tylko nie kaŝdy ma przywilej osobowego spotkania się z NIM za ziemskiego ŝycia. Tak podsumowując wszystkie miejsca, które nawiedzilismy, właŝnie w Lanciano nasunęła mi się taka refleksja, że ŝwiętyŝm stawiamy złote krypty, a miejsca gdzie dokonały się cuda eucharystyczne – są bardzo skromne i częŝto zaniedbane. Czy nic od narodzenia Jezusa się nie zmieniło??? Nadal nie ma dla Niego miejsca w gospodarze???

Duŝym przeŝyciem było teŝ spotkanie z Carlo Acutisem. Ŝwiętyŝm dzisiejszych czasów. Mógłby być naszym synem. Pozostaliŝmy z pytaniem jak przekazaliŝmy wiarę naszym dzieciom. Czy zrobiliŝmy i robimy wszystko, aby one uwierzyły, że Bóg ŝyje i że najwaŝniejszym celem ŝycia jest zbawienie.

Zapadły nam w pamięć słowa Księdzę Janusza w sprawie zaparcia się Piotra. Wyjaŝnił, że tylko pierwsze było zaparciem się Jezusa,

drugie natomiast było zaparciem się Kościoła, a trzecie zaparciem się Boga w sobie.

Cennym też było wyjaśnienie czym jest świadectwo wiary, a czym jej manifestacja; kim jest bohater, a kim święty. Ksiądz uświadomił nam, że swoim życiem, swoim postępowaniem mam o wierze świadczyć; manify, które mają na celu przymuszanie drugiego do swoich racji, zostawmy innym! Tak samo różnica... bohater realizuje swoje pomysły w oparciu o swoją siłę charakteru i woli; święty realizuje pomysły Boga, w oparciu o Jego łaskę.

Czas rekolekcji był dla nas czasem modlitwy ale i wypoczynku od pracy zawodowej i obo-

wiązków domowych. Był to błogosławiony czas, który przeżyliśmy w radości u boku małżonka. Odczuliśmy bliskość zarówno fizyczną (ramie w ramie w autokarze) jak i duchową na modlitwie, podczas rozmów, przeprowadzonych dialogów, w ustalaniu wspólnych intencji modlitewnych. Wszystko, co przeżywalismy zbliżyło nas do siebie i mamy nadzieję... buduje cały czas w każdym z nas postawę Nowego Człowieka. ■

Mariola i Jacek Sądowscy

Pielgrzymka KWC do Gietrzwałdu

W ostatnią sobotę sierpnia br., odbyła się XII Filialna Pielgrzymka Krucjaty Wyzwolenia Człowieka do Gietrzwałdu zorganizowana dla filii pelplińskiej przez Wisławę i Bogdana Szydłowskich oraz ks. Wacława Dokurno - moderatora filialnego KWC.

Była to moja pierwsza pielgrzymka KWC. Towarzyszyła jej ogromna potrzeba uczestniczenia, głównie z powodu miejsca pielgrzymowania - Gietrzwałdu, ale i obawa o trud pielgrzymowania - wyjazd o 5 rano.

Gietrzwałd, to Ziemia Święta. To tu od 27 czerwca do 16 września 1877 r. miały miejsce, jedyne uznane przez Watykan, objawienia Matki Bożej na ziemiach polskich. Maryja w Gietrzwałdzie mówiła o tym, żeby nie pić wódki, nawet w małych ilościach. Wzywała do modlitwy na różańcu. Maryja zapewniła o swojej opiece i trosce mówiąc: „Ja zawsze będę z Wami.” Mówiła o dobrym prowadzeniu się. Zwracała uwagę, że modlitwa ma być uporządkowana. Bardzo ważny jest fakt, że Maryja podczas objawień mówiła w języku polskim, a był to czas zaborów. W Gietrzwałdzie działa i dzieją się cuda, uzdrowienia na ciele i duszy, liczne nawrócenia.

Pierwszym punktem pielgrzymki była Droga Krzyżowa KWC na Kalwarii Gietrzwałdzkiej.

Wspinając się na szczyt kalwarii wsłuchiwaliśmy się w rozważania poszczególnych stacji drogi krzyżowej będące tekstami księdza Franciszka Blachnickiego. Po każdym rozważaniu był czas na krótkie świadectwo. Członkowie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, opowiadali o swoim doświadczeniu bycia w krucjacie, o jej owocach, a także trudnościach. Były to przejmujące, wzruszające, a czasem wesołe historie. Jeden pan mówił - „Ja mogę, ale nie chcę pić, a oni (jego pijący znajomi) chcą, ale już nie mogą”. Inna osoba natomiast opowiadała, że podczas pieszej pielgrzymki na Jasną Górę „trzeźwiejący alkoholicy” dziękowali za KWC i jej członków, bo zdawali sobie sprawę dzięki czemu zostali dotknięci łaską uzdrowienia. To tylko krótkie przykłady. Tych świadectw trzeba wysłuchać osobiście! Tego nie da się opowiedzieć! Tego trzeba doświadczyć! Tego, że krucjata „działa”, ma sens i przynosi realne rezultaty w postaci wyrwania z nałogu i uzdrowienia konkretnych osób.

Kulminacyjnym punktem pielgrzymowania do Gietrzwałdu była oczywiście Msza Św. w intencjach KWC, której przewodniczył ks. Piotr Wencel. Sprawowali ją w koncelebrze także inni księża z wszystkich diecezji naszej filii. Podczas eucharystii nowe osoby mogły przystąpić do KWC. W uroczystej procesji kandydaci złożyli swoje deklaracje członkowskie, a osoby będące w KWC omadlały ten moment.

Podczas eucharystii ks. Piotr przekazał wszystkim pozdrowienia od ks. Wacława Dokurno, który ze względów zdrowotnych nie mógł razem ze wszystkimi być w Gietrzwałdzie.

Po przerwie obiadowej odbyła się także konferencja, którą poprowadził pan Przemysław Gorzelak - dr psychologii mający doświadczenie m.in. w pracy z anonimowymi alkoholikami. Prelegent w sposób obrazowy opowiedział jak wygląda proces uzależnienia i współuzależnienia od alkoholu. Wskazał na mechanizmy wchodzenia w nałóg.

Uświadomił, że uzależnienie to jest loteria. Opowiedział jak możemy pomóc osobie, na której nam zależy, a będącej w sidłach nałogu. My, ludzie, często w sposób emocjonalny rozwiązujemy swoje problemy, nie potrafimy okazywać emocji, bo nie umiemy o nich mówić. Trudno jest nam pozbyć się nieprzebaczonej krzywdy. A wtedy rozwiązaniem wydaje się alkohol, aby zapomnieć o trudnościach, choć na chwilę. Początkowo pijemy w towarzystwie i jak się później okazuje wciągamy w pijaństwo innych. Jeśli taki problem dotyczy bliskich nam osób, to chcemy pomóc. Jak? Przemek mówił o sposobach reagowania, żeby być stałym w czynieniu dobra, żeby wybaczyć i zacząć budować relacje, żeby być asertywnym, o obronie własnych granic. Wspomniał o metodzie Interwencji Kryzysowej, aby pokazywać uzależnionemu negatywne strony nałogu, a jak już sam zobaczy te negatywy, to zacząć wtedy mówić o pozytywach, o konkretach. Co? Gdzie? Kiedy? Jak? I trzeba być pewnym, że



to zrobimy. Powiedział też o terapii opartej na 12 krokach. Była to ciekawa i potrzebna konferencja.

Pan Bóg działa przez ludzi. Również zapraszając do KWC.

Krucjata Wyzwolenia Człowieka jest dziełem ks. Franciszka Blachnickiego - założyciela Ruchu Światło - Życie.

Jest ona DAREM dobrowolnej abstinencji w intencji osób uzależnionych od alkoholu lub innych używek.

Członkowie Krucjaty Wyzwolenia Człowieka nie piją alkoholu, nie kupują go i nie częstują nim. Ofiarując swoją abstinencję w konkretnej intencji, np. za osobę uzależnioną od alkoholu. Można też oddać swoje wyrzeczenie Matce Bożej - Ona będzie wiedziała komu pomóc. Krucjatę podpisuje się do końca trwania krucjaty, tj. do końca życia.

Jest to dzieło, które wychodzi poza Ruch Światło Życie, ponieważ każdy może do niej

dołączyć, w każdym momencie, nie trzeba być w RŚŻ.

Informacja dla zainteresowanych: co miesiąc w pierwszy poniedziałek miesiąca w Bydgoszczy w parafii Matki Bożej Zwycięskiej o godzinie 18:00 sprawowana jest Msza Święta w intencji dzieła KWC i jej członków. Podczas tej Mszy Św. można przystąpić do KWC podpisując swoją deklarację na rok lub do końca trwania krucjaty, czyli na całe życie.

Bogu niech będą dzięki za tegoroczną pielgrzymkę do Gietrzwałdu oraz za dzieło KWC i mój w nim udział! Zachęcam każdego członka KWC do takiego pielgrzymowania przynajmniej raz, jeśli nie cyklicznie. Zawsze jest to owocny czas! ■

Iwona Wojciechowska



Spływ kajakowy Diakonii Wychowawczej

Szczęść Boże!

Kolejny raz, w niedzielę 8 września, po letnim sezonie posługiwania zorganizowaliśmy dla zaangażowanych w służbę, diakonijny spływ kajakowy. Tym razem rozpoczęliśmy spotkanie piknikowo - na skwerze im. Karola Wojtyły nad Brdą- pod kamieniem i kajakiem - upamiętniającym kajakowy spływ ks. Karola Wojtyły czyli Papieża Jana Pawła II.

Przy pizzy, chlebkach ze smalcem i ogórkach kiszonych wymieniliśmy wspomnienia z rekolencji. Przegadaliśmy potrzeby diakonii, wspominaliśmy śmieszne sytuacje jakie nam się przytrafiły latem. Nie obyło się bez „ran-

kingu” ośrodków przyjaznych dzieciom i potrzebom diakonii.

Dziękujemy uczestnikom, a ZWŁASZCZA MŁODZIEŻY

W trakcie spływu Brdą zgubiliśmy okulary, ale za to wyłowiliśmy dziecięcy samochód.

W abordażu pomagał nam Janusz Kapuściński, a kajaki wypożyczyliśmy od: Siedlisko Grochowo - Wojtek Galiński

Do zobaczenia na warsztatach dla diakonii i latem – w posługiwaniu :) ■

Iwona i Maciej Wolf



Mężczyźni na szlaku

W dniach 12-15 września br. odbyła się kolejna edycja wyjazdowych dni skupienia „Mężczyźni na szlaku”. W tym roku ekipa rowerowa eksplorowała okolicę Białogóry. Przewodnikiem duchowym, jak co roku, był Ks. Janusz, a organizatorem Mariusz.

Nasz pobyt przeplatany był elementami i dla ciała i dla ducha – czyli sport,

turystyka, codzienne Zgromadzenie Eucharystyczne, konferencje, różaniec oraz wieczorne Polaków rozmowy.

W tym roku dotarliśmy do „Gwiazdy Północy”, czyli najdalej wysuniętego miejsca Rzeczypospolitej Polskiej na północ, które znajduje się w Jastrzębiej Górze.

Objechaliśmy Jezioro Żarnowieckie i zbiornik Elektrowni Wodnej w Żarnowcu. Byliśmy u ujściu rzeki Piaśnica.

W tym roku szczególne nasze wrażenie wywołał pobyt na terenie „Kaszubskiej Golgoty” (cmentarz i miejsce martyrologii w lasach piaśnickich w pobliżu Wejherowa), gdzie jesienią 1939 roku niemieccy okupanci rozstrzelali około 2 tys. osób, a w okresie kilku miesięcy

do 1940 roku w tym miejscu zginęło około 12-14 tys. osób, pochodzących głównie z Kaszub i Wolnego Miasta Gdańsk. Naszym przewodnikiem po miejscu męczeństwa był Ks. Marek Barański – salezjanin, dyrektor Salezjańskiego Centrum Wychowania Młodzieży w Kniewie. Przy tej okazji mieliśmy też możliwość obejrzenia dzieła Bożego, jakim jest niewątpliwie to Centrum. ■



Świadectwo z ORD w Kazimierzu Biskupim

Szczęść Boże

W tym roku byliśmy na rekolekcjach III st. Nareszcie, po przeszło 26 latach w DK. Wiem, długo dojrzewaliśmy ale to właśnie był ten czas, dobry czas. Byliśmy też na pierwszym spotkaniu diakonii specjalistycznej, to oczywiście jeden z owoców wakacyjnej III. Miało być dalej spokojnie ... Cóż, pojawiło się ogłoszenie o ORD w Kazimierzu Biskupim. Wiedzieliśmy, że takie rekolekcje nas jeszcze czekają ale szczerze mówiąc myśleliśmy, że kiedyś, za jakiś czas.

Przy obiedzie starsza córka powiedziała, że zapisała się na ORD i czy nie chcemyjechać. Na to młodsza córka też powiedziała, że jedzie więc bez namysłu i bez obliczania

funduszy oczywistym stało się, że zapisaliśmy się razem z nimi.

Ogromną korzyścią było to, że rekolekcje ORD były wspólne: młodzież i małżeństwa z DK. To bardzo wzmacniało przeżycia spotkań w grupach i pogodnych wieczorów.

Jesteśmy zgodni z mężem, że spotkaliśmy się z Panem Bogiem również na wieczornych modlitwach wspólnotowych, gdzie osobiście mogliśmy wyznawać naszą wiarę w Niego i uwielbiać Go. A poza tym ...

Każde rekolekcje są specyficzne, wyjątkowe itd. Czułam, że ORD w Kazimierzu Biskupim będą jakby prezentem od Pana Boga.

Jesteśmy z mężem w RŚŻ przeszło 35 lat, nasze córki w zasadzie od urodzenia ale swoją osobistą drogą oazową wędrują od 10 i od 5 lat. My mieliśmy osobny pokój, dziewczyny były w pokoju z innymi uczestniczkami rekolekcji. W grupach też byliśmy osobno i to pozwalało zachować nam naszą odrębną, osobistą relację z Bogiem a jednak byliśmy rodzinie, jakby na wyciągnięcie ręki. Na tych rekolekcjach po raz pierwszy i pewnie ostatni, wszyscy byliśmy równouprawnionymi uczestnikami. To tak jak w filmie „Ciekawy przypadek Benjamina Buttona” w reżyserii Davida Finchera z głównymi rolami Brada Pitta i Cate Blanchett. Benjamin młodziej spotkał starzejącą się Daisy i przez chwilę byli w równym wieku. To oczywiście u nas się nie zdarzy, ale pierwszy raz byliśmy wspólnie uczestnikami, nie w diakonii, nie diakonią, nie animatorami itd.

Korzystaliśmy z tego, że jesteśmy razem. W ciągu tych paru dni doświadczaliśmy ogromnej radości i pokoju serca ze wspólnej obec-

ności pośród innych członków wspólnoty. To było doświadczenie Królestwa Bożego pośród nas, gdzie nie ma ojców, matek, dzieci, babć, dziadków, wnuków, pouczanych i pouczających. I to jest ogromna radość nasza jako rodziców, ponieważ czuliśmy od córek ich wdzięczność i zaufanie jakim nas obdarzają (pierwszy raz braliśmy razem udział w godzinie świadectw! To bardzo intymne choć wspólnotowe doświadczenie). Może ktoś z Was też kiedyś doświadczył takiej radości serca? Jak będzie dalej? Zobaczmy.

Mamy świadomość, że my idziemy dalej drogą naszej formacji. Nasze córki już idą swoimi drogami, każda inną. Czy one się nie zgubią? Czy my wytrwamy? Nie wiemy. Jeśli chodzi o nas, to wiemy, że te rekolekcje utwierdziły nas w przekonaniu, że RŚŻ to nasze miejsce, że DK to nasza droga.

Za Ruch Światło-Życie, za doświadczenie obecności Boga w drugim człowieku Chwała Panu.

Aleksandra i Leszek



Rejonowy Dzień Skupienia rejonu V

W słoneczne sobotnie południe 12 października w parafii pw. św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty w bydgoskim Fordonie odbył się Rejonowy Dzień Skupienia rejonu V. W spotkaniu uczestniczyło ok. 50 osób dorosłych i 20 dzieci z parafii św. Mateusza, św. Jana i św. Mikołaja.

Dzień Skupienia którego tematem przewodnim było Małżeństwo (tak to odczytaliśmy po wysłuchaniu homilii i rozważań na adoracji), rozpoczęliśmy od Mszy św. którą odprawił ks. Piotr Książkiewicz a oprawę muzyczną i śpiew pięknie animowała Mariola. W homilii ksiądz Piotr wskazał, że małżeństwo jest przymierzem zawartym przez małżonków, że są oni wzajemnym darem dla siebie, a obserwując współmałżonka powinni widzieć w nim drogę do świętości.

Po Mszy św. i okolicznościowej fotce wszystkich w niej uczestniczących, dzieci zostały odprowadzone do salki zabaw gdzie czekali na nie opiekunowie z diakonii wychowawczej. Natomiast rodzice pozostali w kościele i rozpoczęła się Adoracja przed Najświętszym Sakramentem, którą bardzo pięknie poprowadzili małżonkowie z V kręgu Mateuszowego. Jest to młody krąg i to można było odczuć słuchając przygotowanych rozważań. Oparto je na rocie przysięgi małżeńskiej. Małżonkowie kolejno rozważali poszczególne jej słowa i fragmenty a więc miłość, wierność, uczciwość małżeńską, „że Cię nie opuszczę aż do śmierci” oraz „tak mi dopomóż Panie Boże Wszechmogący”. Takie oddzielne przedstawienie i rozważenie słów, które przecież dobrze znamy pozwoliło na ich głębsze zrozu-



mienie i rzuciło nowe światło na to co sobie kiedyś ślubowaliśmy. Jednocześnie nasunęło refleksję czy tak realizujemy naszą przysięgę małżeńską w codziennym życiu. Podkreślali to uczestniczący w adoracji w późniejszych rozmowach na agapie, która kończyła spotkanie. Przy kawie, herbacie i słodkim co nieco trwały rozmowy na ten i inne tematy. Na koniec musimy dodać, że w przygotowaniu całego wydarzenia, począwszy od Mszy św. a kończąc na posprzątaniu salki, brały udział

prawie wszystkie kręgi, co też miało wpływ na budowanie naszej małej wspólnoty. Nad wszystkim czujnie i dyskretnie czuwała para rejonowa Małgosia i Wojtek.

Dzień skupienia był dla nas czasem szczególnym powrotu do dnia, w którym 46 lat temu zaprosiliśmy Jezusa do naszego wspólnego życia i ślubowaliśmy sobie w jego obecności wzajemną miłość. ■

Jola i Stawek Niemcewicz

Duchowa Renowacja Bydgoskiej Oazy /II/: Krucjata Wyzwolenia Człowieka

Ruch Światło-Życie, od momentu swojego powstania, stawiał sobie za cel wychowanie swoich członków w duchu ewangelicznej wolności. Symbolem tego dążenia jest znak $\Phi\Omega\Sigma\text{-}\text{Z}\Omega\text{H}$ – Światło-Życie, który wskazuje na drogę ku lepszemu życiu, większemu dobru i służbie¹. Jednakże, aby w pełni zrealizować ten charyzmat, konieczna jest szczerą konfrontacją z prawdą o Krucjacie Wyzwolenia Człowieka (KWC) i jej znaczeniu dla duchowej odnowy członków ruchu oazowego we wszystkich jego gałęziach: małżeńskiej, rodzinnej, dorosłej, studenckiej czy młodzieżowej. Krucjata, w obliczu współczesnych wyzwań, stanowi nie tylko program działania, ale przede wszystkim znak nadziei w świecie zdominowanym przez różnego rodzaju zniewolenia.

Od samego początku Ruch charakteryzowało zaangażowanie w służbie na rzecz wyzwolenia, co znajduje swoje źródło w miłości Agape i drodze życiowej Założyciela – ks. Franciszka Blachnickiego. Korzenie zaangażowania Ruchu Światło-Życie w wal-

kę z nałogami sięgają Krucjaty Wstrzemięźliwości (Krucjata Niepokalanej), działającej w latach 1957-1960. Ten maryjny ruch abstynencki, inspirowany ideami św. Maksymiliana Kolbego i *Ślubami Jasnogórskimi*, dążył do odnowy moralnej jednostek i społeczeństwa poprzez zwalczanie pijaństwa i rozwią złości. Po stłumieniu przez władze, Krucjata znalazła schronienie w Krościenku nad Dunajcem, stając się zarzewiem oazowego ruchu, który ewoluował w Ruch Żywego Kościoła, a następnie w Ruch Światło-Życie. Dziedzicząc i rozwijając w duchu Soboru Watykańskiego II zasadnicze cele i metody Krucjaty Wstrzemięźliwości, Ruch kontynuuje jej misję wyzwolenia człowieka z uwikłań nałogów².

Postawa w służbie na rzecz wyzwolenia, w kontekście współczesnych wyzwań, znajduje swój konkretny wyraz w walce z różnego rodzaju zniewoleniami, które dotyczą wielu ludzi: alkoholizm, narkomania, nikotynizm, rozwiązłość seksualna, uzależnienia od internetu i gier – to tylko niektóre z problemów, które wymagają holistycznego podejścia

1 – Por. S. Orzeł, *Czy animatorzy muszą być w Krucjacie?*, s. 67.

2 – Por. A. Krupka, *Duszpasterz a jednak teolog. Kilka uwag na temat antropologii teologicznej księdza Franciszka Blachnickiego*, s. 132.

i wieloaspektowej interwencji. KWC oferuje konkretne narzędzia do walki z nimi. Wpływ mediów społecznościowych i łatwy dostęp do substancji psychoaktywnych pogłębiają te problemy, czyniąc walkę z nimi jeszcze bardziej pilną. Walka ta wymaga zaangażowania, metod opartych na Biblii i świadectwie osobistej wolności, a KWC stanowi doskonałe narzędzie w tym procesie. Krucjata oferuje nie tylko program abstynencji, ale również duchową formację, która pomaga w przezwyciężaniu uzależnień i budowaniu trwałej wolności³.

Tradycja Ruchu Światło-Życie, silnie zakorzeniona w abstynenckim stylu życia, stanowi solidny fundament dla zrozumienia i przyjęcia Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. Ks. Blachnicki, założyciel Ruchu, zakładał całkowite wyeliminowanie alkoholu i tytoniu z życia wspólnotowego. Sługa Boży pisał, że „oazowe środowisko życia cechuje całkowite wyeliminowanie alkoholu i tytoniu z życia wspólnotowego i towarzyskiego. Młodzież [...] wychowywana jest w oazach do świadome akceptowanej i całkowitej abstynencji od alkoholu, tytoniu oraz innych narkotyków. [...] Abstynencji pełnej wymaga się od wszystkich wychowawców bezpośrednio pracujących z młodzieżą, a więc od moderatorów i animatorów”⁴. Ks. Blachnicki motywował tę potrzebę słowami św. Pawła Apostoła do Efezjan „nie upijajcie się winem, bo to jest [przyczyną] rozwią złości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wystawiając Pana w waszych sercach (5, 18-19)”.

Sługa Boży, ks. Blachnicki, zdawał sobie sprawę z ogromu problemu alkoholizmu i nieskuteczności półśrodków. Walka z tym na-

łogiem trwała od wieków, a jej skutki wciąż narastały. Ks. Franciszek zauważył, że „historia walki z alkoholizmem w czasach nowożytnych, w ubiegłym stuleciu ukazuje nam wiele przykładów, że działali wielcy apostołowie trzeźwości, charyzmatycy posłani przez Boga, którzy rzeczywiście potrafili wstrząsnąć narodem, społeczeństwami, że zwycięstwo nad klęską alkoholizmu było, przynajmniej na jakiś czas, totalne. Ludzie masowo przyrzekali abstynencję, radykalnie zmienili się obraz społeczeństwa. Tylko tego rodzaju wielkie zrywy misyjne, krucjaty trzeźwości mogą doprowadzić do zasadniczej zmiany sytuacji. Później zachodzi problem utrwalenia owoców tych akcji, jednak często następował powrót do sytuacji początkowej: otrzeźwienie, zryw doprowadziły do uratowania całego narodu i społeczeństwa. Czy dziś istnieje plan, koncepcja, czy istnieje szansa przeprowadzenia tego rodzaju akcji?”⁵

Ks. Blachnicki podkreślał, że dobrowolna abstynencja to nie tylko akt ekspiacyjny, ale przede wszystkim realny gest solidarności z osobami zmagającymi się z uzależnieniami. Jest świadectwem wolności i gotowości niesienia pomocy, a także troską o własne zdrowie i rozwój duchowy. To wyjście z egoizmu i dostrzeżenie człowieka pogrążonego w zniewoleniu – podanie ręki słabemu bratu, który sam nie może uwolnić się od nałogu⁶. Ks. Franciszek stwierdził, że „decyzja abstynencji jest podaniem ręki słabemu bratu, który o własnych siłach nie może się uniezależnić od alkoholu. Decyzja abstynencji powinna ponadto wyrastać z poczucia odpowiedzialności za naród, za jego przyszołość i suwerenność, za jego duchową kulturę i za dorastające w nim młode pokolenie. Jest więc aktem patriotyzmu i autentycznej miłości bliźniego, praw-

3 – Por. W. Szepietowska, *Rola dziesięcioletniego Drogowskazu*, s. 99.

4 – F. Blachnicki, *Oaza Nowego Życia. Pierwszego stopnia*, s. 51.

5 – F. Blachnicki, *Słowo do VI Krajowej Pielgrzymki Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*, s. 215.

6 – Por. F. Blachnicki, *Oaza Nowego Życia. Pierwszego stopnia*, s. 52.

dziwym czynem wyzwoleńcym. Członkowie KWC powinni być głęboko przekonani o wartości tak pojętej decyzji abstynencji, o jej konieczności dla ratowania narodu⁷.

Małżeństwa w Domowym Kościele, podejmując się dzieła Krucjaty, wpisują się w proces wychowania młodego pokolenia – swoich dzieci – w wolności. To nie tylko ich osobiste zobowiązanie do abstynencji, ale również świadome kształtowanie środowiska rodzinnego wolnego od szkodliwych wpływów. KWC staje się w ten sposób aktem miłości i troski o przyszłość własnych dzieci, formą modlitwy i ofiary składanej w ich intencji. Ofiarowanie postów i modlitw w ramach Krucjaty za swoje dziecko, by rozwijało się w wolności, zapewni mu zdrowy i harmonijny wzrost, wolny od destrukcyjnych nałogów i uzależnień, które coraz bardziej dotykają współczesne dzieci i młodzież. Jest to konkretny sposób na włączenie dzieci w duchowość Ruchu i przekazanie im wartości abstynencji jako elementu życia w pełni i wolności.

Domowy Kościół jako integralna część Ruchu Światło-Życie, realizuje charyzmat swojego założyciela na wielu płaszczyznach. Oprócz kształtowania członków w duchu zasady „światło-życie”, odnawiania osobistej relacji z Chrystusem Panem i pełnego uczestnictwa w życiu Kościoła, kluczową rolę odgrywa budowanie nowej kultury opartej na wartościach chrześcijańskich. To zaangażowanie przejawia się w szczególności poprzez aktywny udział w Krucjacie Wyzwolenia Człowieka (KWC) i zdecydowaną obronę życia od początku do naturalnej śmierci, co stanowi istotny element realizacji charyzmatu również w samym sercu małżeństw należących do Domowego Kościoła⁸. W świetle całości zasad Domowego Kościoła od małżonków pełnią

cych postugę pary odpowiedzialnej (pary pilotującej, pary rejonowej, pary diecezjalnej, pary filialnej czy pary krajowej) oczekuje się włączenia w Krucjatę Wyzwolenia Człowieka.

Ks. Franciszek Blachnicki założył Krucjatę Wyzwolenia Człowieka (KWC) w 1979 roku, odpowiadając na apel Jana Pawła II o poszanowanie godności ludzkiej, wygłoszony 23 października 1978 roku podczas pierwszej pielgrzymki do Polski⁹. Powstanie KWC było nie tylko odczytaniem znaków czasu i spełnieniem oczekiwań Papieża, Kościoła i narodu polskiego, ale przede wszystkim, jak stanowi modlitwa KWC pragnieniem, „aby przez ten czyn miłości podać rękę i służyć naszym bliźnim tak jak Chrystus, który z miłości ku nam unżył samego siebie, przyjmawszy postać sługi. Chcemy [...] stanąć pod krzyżem Chrystusa, wyznając, iż tylko zjednoczenie z Nim w miłości, której wyrazem jest ofiara, może wyzwolić życiodajną i macierzyńską moc dla ratowania tych, którzy stali się niewolnikami dlatego, że utracili zdolność miłowania, czyli posiadania siebie w dawaniu siebie”¹⁰. Ożywienie KWC w Ruchu Światło-Życie pozwala na realizację chrześcijańskiej misji współczucia i pomocy tym, którzy cierpią z powodu różnego rodzaju uzależnień. Według ks. Blachnickiego cały Ruch Światło-Życie chce w całości włączyć się do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, to znaczy, że każdy członek Ruchu czułby się również członkiem Krucjaty, wyrażając to przynajmniej złożeniem deklaracji abstynenckiej¹¹.

Podsumowując, duchowa renowacja Ruchu Światło-Życie w naszej diecezji, a w szczególności ponowne i pełne zaangażowanie w Krucjatę Wyzwolenia Człowieka, jest nie tylko

7 – F. Blachnicki, *Słowo na VI Krajową Pielgrzymkę Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*, s. 183-184.

8 – Por. *Zasady Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie*, 14.

9 – M. M. Tytko, Franciszek Karol Blachnicki (1921-1987), s. 41.

10 – Modlitwa KWC

11 – F. Blachnicki, *Krucjata Wyzwolenia Człowieka, czyli Dzieło Niepokalanej, Matki Kościoła*, s. 7.

odpowiedzią na wezwanie czasu, ale przede wszystkim wypełnieniem naszego chrześcijańskiego powołania. Papież Benedykt XVI w Encyklice *Spe Salvi* zauważa, że moc, która «gładzi grzech świata» (J 1, 29) jest obecna na świecie. Wraz z wiarą w istnienie tej mocy pojawiła się w historii nadzieja na uleczenie świata. Chodzi tu jednak właśnie o nadzieję, a jeszcze nie o spełnienie; o nadzieję, która dodaje nam odwagi, byśmy stanęli po stronie dobra również tam, gdzie wydaje się, że to beznadziejne, ze świadomością, że w historii – takiej jaką widzimy – moc grzechu pozostaje ciągle straszną terażniejszością¹². W tym kon-

tekście, KWC staje się dla nas, członków Ruchu Światło-Życie, konkretnym polem działania, misją bycia pielgrzymami nadziei, którzy w wierze i miłości stawiają czoła strasznej terażniejszości grzechu i niosą uleczenie światu, rozpoczynając od samych siebie i najbliższego otoczenia. To właśnie w tej służbie, w tej walce o wolność, znajdujemy pełnię naszego charyzmatu i realizujemy znak **ΦΩΣ-ΖΩΗ** – Światło-Życie. ■

ks. Paweł Rybka

12 – Benedykt XVI, *Spe Salvi*, 36.

BIBLIOGRAFIA:

1. Benedykt XVI, *Spe Salvi*, Znak 2007.
2. Blachnicki, F., *Krucjata Wyzwolenia Człowieka, czyli Dzieło Niepokalanej, Matki Kościoła, Stowarzyszenie Diakonia Ruchu Światło-Życie, Krościenko nad Dunajcem 2004.*
3. Blachnicki, F., *Oaza Nowego Życia. Pierwszego stopnia*, wyd. X, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2014.
4. Blachnicki, F., *Słowo do VI Krajowej Pielgrzymki Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*, w: *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z obczyzny 1981-1987.* wyd. IV, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2022, s. 213-219.
5. Blachnicki, F., *Słowo na VI Krajową Pielgrzymkę Krucjaty Wyzwolenia Człowieka*, w: *Charyzmat i wierność. Do Ruchu Światło-Życie z obczyzny 1981-1987.* wyd. IV, Wydawnictwo Światło-Życie, Kraków 2022, s. 177-196.
6. Krupka, A., *Duszpasterz a jednak teolog. Kilka uwag na temat antropologii teologicznej księdza Franciszka Blachnickiego*, w: *Ortodoksja. Ortopraksja. Między teoretycznym a praktycznym wymiarem teologii*, red. A. Małek, Ł. Rzepka, Kraków 2016, s. 127-137.
7. Orzeł, S., *Czy animatorzy muszą być w Krucjacie?*, «Oaza. Pismo Ruchu Światło-Życie» 101 (2011), s. 67-70.
8. Szepietowska, W., *Rola dziewiątego Drogowskazu*, «Oaza. Pismo Ruchu Światło-Życie» 109 (2013), s. 94-99.
9. Tytko, M. M., *Franciszek Karol Blachnicki (1921-1987)*, «Pedagogia Ojcostwa» 5,2 (2012), s. 35-51.

Data	Miejscowość	Rodzaj rekolekcji	Para Moderatorska	Szczegóły	kontakt e-mail
19 - 23.01 2025 r.	Bańska Wyżna	ORAR I	Joanna i Leszek Pliszka tel. 603 129 576	Dorośli i dzieci powyżej 11 lat – 670 zł Dzieci 3-10 lat – 350 zł Dzieci poniżej 3 lat – 50 zł	joanna.pliszka69@ gmail.com zapisy: www.dk.byd- goszcz.pl
24 - 28.01 2025 r.	Kazimierz Biskupi	ORAR I	Katarzyna i Krzysztof Kornaccy tel. 503 847 198	Dzieci: od 100 do 580 zł Dorośli: 750 zł	krzyszkor@wp.pl zapisy: www.dk.byd- goszcz.pl
17-20.04 2025 r.	Sucha na Pomorzu	Triduum Pas- chalne	Magdalena i Jacek Piotrowscy tel. 609 446 417		madziankaw@wp.pl zapisy: u pary modera- torskiej
05 - 12.07 2025 r.	Swarzewo	Ewangelizacyjne	Justyna i Krzysztof Kuś tel. 693 670 565		japanda29@wp.pl zapisy: u pary modera- torskiej
18.07 - 03.08 2025 r.	Bańska Wyżna	OAZA II	Karolina i Krzysztof Tomczykowie tel. 508 231 288	Dorośli i dzieci powyżej 11 lat – 1850 zł Dzieci 4-10 lat – 3920 zł Dzieci poniżej 3 lat – 150 zł	karolinatomczyk80@ gmail.com zapisy: u pary modera- torskiej
01-10.08 2025 r.	Kodeń	„Ze Św. Michałem Archaniołem o wychowaniu, zagrożeniach i rozeznawaniu duchowym w rodzinie”	Mirosława i Marek Chmielewiczowie tel. 501 421 906		mchmielewicz@byd- goszcz.oaza.pl zapisy: u pary modera- torskiej
08- 24.08 2025 r.	Stasikówka	OAZA III	brak		brak
08 - 24.08 2025 r.	Swarzewo	OAZA I	Karolina i Waldemar Wiśniewscy tel. 606 405 497	Dorośli i dzieci powyżej 12 lat – 2300zł Dzieci 3-12 lat – 1600zł Dzieci poniżej 3 lat – 400zł	waldi.wis@gmail.com zapisy: u pary modera- torskiej
10 - 17.08 2025 r.	Klasztor w Hebdomie – Dom Rekolekcyjny Św. Norberta	„Wychowanie dzieci w oparciu o główne prawdy wiary”	Violetta i Damian Wandzlewiczowie tel. 509 247 676	Dorośli i dzieci od 11 lat – 1450zł Dzieci 4-10 lat – 800zł Dzieci poniżej 3 lat – 100zł	discover.niemcz@ gmail.com zapisy: u pary modera- torskiej
22-30.09 2025 r.	Medjugorie	Ewangelizacyjne	Jolanta i Wiktor Stromscy tel. 602 154 789	1000zł+ 440EUR	wiktor@stromski.pl zapisy: u pary modera- torskiej
16-21.09 2025 r.	Łowicz	„Nam nie wolno w miejscu stać”	Anna i Dariusz Tkaczykowie tel. 724 720 290 (dostępni po 16:00)		lowiczrekolekcje@ gmail.com zapisy: u pary modera- torskiej
04-10.08 2025 r.	Ośrodek Bojanowe Gniazdo w Znie- myślu	„Spotkajmy się w Liturgii”	Irena i Tomasz Fiszerowie tel. 604 901 717 (dostępni po 17:00)		rekolekcje@fiszer.pl zapisy: u pary modera- torskiej

Rodzinka

biuletyn Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej
Ruchu Światło-Życie diecezji bydgoskiej

Zespół redakcyjny:

A.R. Staszewscy
B. M. Gorzelak

strona www: dk.bydgoszcz.pl

kontakt: rodzinka.dk@gmail.com

skład:

A. Gorzelak

